
Przyczynki

Galicysko-Iodomeryjska linia Vincenzów

Bogusław Andrzej Baczyński

TEKSTY DRUGIE 2019, NR 3, S. 317–330

DOI: 10.18318/td.2019.3.19

Dla M.

Utrzymuje się przekonanie, że Vincenzowie pochodzą z Prowansji, z której miał przybyć do Galicji dwojga imion Charles – François de Vincenz¹, przodek pisarza Stanisława. O Stanisławie napisano:

Wywodził się z zamożnego ziemiaństwa o koneksjach arystokratycznych i świeżo uformowanej warstwy przemysłowców. Matka, Zofia Zuzanna, z domu Przybyłowska, córka marszałka szlachty powiatu kosowskiego, lubiła życie salonowe i rozrywkę. Ojciec, Feliks Vincenz, pionier przemysłu naftowego żywiłowo rozwijającego się od końca XIX wieku w Karpatach Wschodnich, przekazał dzieciom pamięć o arystokratycznym przodku z Prowansji, który w czasach rewolucji francuskiej schronił się na

Bogusław

Andrzej Baczyński – mgr inż. Autor książki *Mogiła rabacyjna na Cmentarzu Starym w Tarnowie*, Tarnów 2017. Współautor artykułu *The Testament Donation of Knyaz Fedor Sanguszko for the Monastery of St. Paul of Xeropotamou on the Holy Mount Athos (9th November 1547)*, „Studia Ceranea” vol. 3, 2013, przedruk „Αθωνικά Τετράδια”, Τεύχος 2015, z. 2. Autor artykułów z zakresu rabacji galicyjskiej.

¹ J. Pieszcachowicz *Stanisław Vincenz – pisarz uniwersalnego dialogu*, b.n.w., Kraków 2005, s. 10.

dworze austriackim, a przez ożenek z córką kościuszkowskiego generała doprowadził do spolonizowania swoich potomków.²

O ile wiadomo, dotychczasowy stan wiedzy o najdawniejszych powiązaniach rodzinnych Vincenzów jest sumą odniesień genealogicznych i wątków autobiograficznych zawartych w kolejnych tomach tetralogii *Na wysokiej połoninie* oraz korespondencji pisarza, który, pisząc o swoich przodkach, powołuje się nie na dokumenty, lecz na tradycję rodzinną, traktując ją jako wiarygodne źródło. O Stanisławie Vincenzie możemy dowiedzieć się także z niemal poetyckiego opisu jego osoby, autorstwa Jeanne Hersch³. Wśród wielu przymiotów, jakie mu przypisano, jest określenie „arystokrata”, co jednak w kontekście użytych tam dookreśleń niekoniecznie musi oznaczać pochodzenie, a stan ducha.

Od urodzenia Stanisława Vincenza minęło już około 130 lat. Skoro dokonano rekonstrukcji biografii jego niani Pałahny Slipenczuk-Rybenczuk⁴, to należy podjąć próbę odtworzenia genealogii pisarza. Dodatkowym uzasadnieniem niech będą słowa Mirosławy Ołdakowskiej-Kuflowej, zamieszczone we wstępie do biografii pisarza: „biografia niniejsza, jakkolwiek pisana z wykorzystaniem wielu nie zbadanych wcześniej źródeł, nie może być ostatnim słowem o życiu pisarza”⁵. Postaram się więc ustalić to, co do ustalenia jest możliwe, i opisać wiedzę zawartą w dokumentach dotyczących Karola Vincenza, lwowskiego przodka pisarza, oraz prześledzić dzieje jego potomnych.

Znane mi są i dostępne stosowne źródła. Pierwszymi są metryki wytworzone przez urzędy parafialne kościoła katolickiego, kolejnymi – schematyzmy dotyczące składu osobowego administracji galicyjskiej, a także urzędowe

2 M. Ołdakowska-Kuflowa *Homer Huculszczyzny*, Internet: www.wiz.pl/8,315.html (styczeń 2014), przedruk z: „Wiedza i Życie” 2011 nr 1.

3 J. Hersch *O Stanisławie Vincenzie*, w: S. Vincenz *Tematy żydowskie*, Atekt, Gdańsk 1993, s. 8.

4 Strona internetowa Towarzystwa Karpacciego: <http://karpaccy.pl> (styczeń 2014): *Huculszczyzna pamięta o Vincenzie*: „30 listopada 2013 r. na Huculszczyźnie uczczono 125 rocznicę urodzin Stanisława Vincenza organizując z tej okazji w Muzeum Iwana Franki w Krzyworówni konferencję naukową pt. Wybitny polski badacz i pisarz Stanisław Vincenz i jego tetralogia o dawnej Huculszczyźnie «Na wysokiej połoninie», poświęconą jego twórczości. [...] Z referatami wystąpili m.in. Petro Szkribljak [...] i Iwan Zełenczuk, który przedstawił rekonstrukcję biografii Pałahny Slipenczuk-Rybenczuk, niani Stanisława Vincenza [...]”.

5 M. Ołdakowska-Kuflowa *Stanisław Vincenz: pisarz, humanista, orędownik zbliżenia narodów. Biografia*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Lublin 2006, s. 11.

dokumenty i publikacje źródłowe z epoki. W metrykach lwowskich obecne są trzy rodziny o tym, różnie zresztą zapisywanym, nazwisku. Pierwszy raz nazwisko Vincenz zapisane zostało pod datą 3 kwietnia 1786 roku. Osobą zamieszczoną tamże jest Karol, w rzeczywistości Józef Karol Vincenz⁶, ojciec chrzestny Anny Daivel, którego kondycję określono jako student medycyny⁷. Jest to zapis niezwykle jeszcze z innego względu: jawi się w nim Karol jako jeden z pierwszych studentów nowo założonego Uniwersytetu Lwowskiego⁸. Uniwersytet Lwowski otwarto 15 listopada 1784 roku, tak więc Karol Vincenz został chrzestnym, będąc najdalej na 2 roku studiów. Wynika stąd, że Karol przybył do Galicji wcześniej, niż mu się przypisuje.

Wiedza ta pozwala także podjąć dyskurs ze stwierdzeniem, że: „Korzenie rodziny Vincenzów tkwiły we Francji, skąd przybył po wielkiej rewolucji francuskiej w 1789 r.⁹ [...] do Wiednia, gdzie poślubił polską pannę, która po śmierci męża zamieszkała w Stanisławowie”¹⁰. Faktem jest, że Karol Vincenz poślubił w 1794 roku w katedrze lwowskiej Katarzynę Mrozowską¹¹, choć w świetle metryki zgonu jego syna Jana wygląda na to, że pierwszy syn z tego związku urodził się około 1790 roku¹². Samo też nazwisko, oznaczające Wincentego, jest zapisane niemieckojęzycznie i musi mieć to zapewne jakieś znaczenie dla dalszych deliberacji co do miejsca zamieszkania przodków, choć nie jest to argument zasadniczy. Być może niemieckojęzyczny zapis nazwiska

6 *Schematismus für die Königreiche Galizien und Lodomerien (...) 1789*, Lemberg, rękopis, k. 20: „K.K. Universitätsbibliothek. Bibliotheksdienner: Joseph Karl Winzens”.

7 Internet, AGAD: Księgi metrykalne parafii wyznania rzymskokatolickiego z archidiecezji lwowskiej 1604-1945, Inwentarz zespołu PL 1 301, opr. D. Lewandowska: Lwów (450), 3 kwietnia 1786 r. chrzczona jest Anna Daivel, córka Wawrzyńca Daivela i Rozalii z Weberów. Chrzestni: Karol Vincenz, student medycyny i Anna Scheret (styczeń 2014).

8 F. Jaworski *Uniwersytet Lwowski: wspomnienie jubileuszowe*, Towarzystwo Miłośników Przeszłości Lwowa, Lwów 1912, s. 56: „W dniu 21 października 1784 r. podpisał Józef II dyplom fundacyjny, który po raz pierwszy w ogóle przy zakładaniu uniwersytetów nie podano do zatwierdzenia papieskiego i Uniwersytet józefiński rozpoczął swoje istnienie”. (Pisownia jak w oryginale.)

9 W 1789 r. Józef Karol Vincenz notowany jest jako pracownik biblioteki uniwersyteckiej, patrz przypis 6.

10 J. Pieszczachowicz *Stanisław Vincenz...*, s. 10.

11 Internet, AGAD: Księgi metrykalne [...] z archidiecezji lwowskiej 1604-1945, metryka PL_1_301_755_0042: Katedra, 1 czerwca 1794 r., Lwów (65), Karol Vincenz, syn Sebastiana i Franciszki, kawaler lat 38, żeni się z Katarzyną Mrozowską, córką Łukasza i Reginy, panną lat 20 (styczeń 2014).

12 Tamże: Lwów (78), 20 lutego 1795 r. umiera Jan Vincenz, lat 5, na ospę.

wynika stąd, że urzędnik posługiwał się tym językiem, choć pierwszy znany schematyzm galicyjski został wydany w języku francuskim¹³.

Od 1795 roku ze związku z Katarzyną Mrozowską, córką Łukasza,¹⁴ rodzą się dzieci, ochrzczone we Lwowie pod numerem 68. Jest to budynek uniwersytetu, choć źródło równoległe, schematyzm, podaje numer 78. W tymże budynku zamieszkują także pozostali pracownicy biblioteki¹⁵. 27 grudnia 1795 roku chrzczona jest Anna Vincenzówna. Chrzestni rodzice to: *honestus* Józef Hermann, szewc, i Anna Hermann, jego żona. *Honestus*¹⁶ Karol Vincenz jest zapisany jako skryptor Biblioteki Uniwersytetu Lwowskiego i kurator. Ci chrzestni sytuują pośrednio miejsce zajmowane w środowisku lwowskim przez Vincenzów. Kolejny potomek, Karol Józef, ochrzczony został 19 listopada 1797 roku. Ojciec, Karol Vincenz, jest dalej skryptorem Biblioteki Uniwersytetu Lwowskiego, ale już nie jest kuratorem. Chrzestni ci sami co w przypadku Anny świadczą, że Vincenzowie obracają się w niezmienionym kręgu towarzyskim. Mały Karol otrzymał jednakże drugie imię, co może świadczyć o posiadanych i rosnących ambicjach rodziny bibliotekarza Vincenza. Imiona, w zmienionej kolejności, odziedziczył po swoim ojcu, choć niewykluczone, że imię Józef nadano mu także przez wzgląd na ojca chrzestnego. 22 czerwca 1800 roku ochrzczony został Idzi Jan Vincenz. Jego ojciec Karol jest już sekretarzem biblioteki, zaś rodzicami chrzestnymi są: Idzi Baumann, kalkulator biura cyrkularnego, Adelhelm¹⁷ Albertycz i tradycyjn

13 *Almanach Royal de Galicie et de Lodomerie pour L'Année 1776*.

14 Żona Karola miała być córką kościuszkowskiego generała. W opracowaniu: J. Gdański, M. Machynia, C. Szrednicki, K. Stepan *Oficerowie Wojska Koronnego 1777-1794. Spisy. Część 4, Formacje Targowicy, szkolnictwo wojskowe, varia, uzupełnienia*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2003, mieszczącym indeks także dla pozostałych części tego wydawnictwa, nie wymieniono Łukasza Mrozowskiego ani nieznanego z imienia generała Konteckiego, ojca drugiej żony Karola; Internet, AGAD: Księgi metrykalne [...] z archidiecezji lwowskiej 1604-1945, metryka PL_1_301_758_0079: Lwów, umiera Walenty Mrozowski w wieku 1 roku, syn szlachcica (Nobilis) Łukasza Mrozowskiego i Reginy, pochowany u Karmelitów (styczeń 2014).

15 *Schematismus für die Königreiche Ostgalizien und Lodomerien (...) für das Jahr 1802*, Lemberg, s. 185; „K.K. Universitäts Bibliothek. Bibliothekar: Vacat. Kustos: Hr. Martin Kuralt, Weltpriester, woh. im Universitätshaus Nro. 78. Scriptor: Hr. Karl Winzenz, woh. im Universitätshaus Nro. 78. Famulus: Joseph Eger, woh. im Universitätshaus Nro. 78”.

16 A. Jogan *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Wydawnictwo Archidiecezji Warszawskiej, Warszawa 1992, s. 300. *Honestus*, którym w metrykach lwowskich określona została kondycja Karola Vincenza, oznacza tamże: poważny, szanowany, uprzejmy, bogaty, uczciwy, honorowy, zaszczytny. Określenie nadawano zazwyczaj mieszczanom.

17 *Słownik imion*, opr. W. Janowa i in., Ossolineum, Wrocław 1991, s. 15: Aldhelm – masc., łac. Aldhelmus, Aldhelmus.

już Józef Hermann, szewc, tym razem z Marianną Hermann, małżonką. Schematyzm z roku 1802 umiejscawia Karola Vincenza, zapisanego jako Vinzenz, na stanowisku skryptora Biblioteki Uniwersytetu Lwowskiego, zamieszkałego w budynku uniwersyteckim o numerze 78, zaś Egidius (Idzi) Baumann jest szefem od budownictwa w magistracie lwowskim, zamieszkałym we Lwowie pod numerem konskrypcyjnym 218. I to są wszystkie zapisy ze Lwowa, dotyczące Karola Vincenza, jakie można odnaleźć w metrykach udostępnionych przez Archiwum Główne Akt Dawnych.

Ale są jeszcze wytworzone we Lwowie metryki ślubu dla osób o tym samym lub zbliżonym nazwisku, które – aczkolwiek nie dają bezpośredniej możliwości połączenia ich aktorów z rodziną Karola Vincenza – to jednak wskazują kierunek, skąd Vincenzowie przyjąć mogli. I tak 24 listopada 1846 roku we Lwowie, numer konskrypcyjny 449, żeni się Andrzej Vincenth, urodzony w Schoenbergu na Morawie (Morawach), na ten czas mieszczanin ze Stanisławowa, lat 24, syn Andrzeja Vincentha i Elżbiety z domu Ontrak, z Eleonorą Wilhelminą Franke, córką Antoniego i Eleonory Kuchnert, ewangeliczką, lat 18. Tamże we Lwowie (nr 440/441) 19 października 1847 roku Augustyn Vincenz, pomocnik na c.k. poczcie, urodzony w Hochdorfen na Morawie, syn Augustyna Vincenza i Anny z domu Stutz, lat 37, kawaler, żeni się z panną Joanną Glauer, lat 29, lwowianką, córką Jerzego Glauera, oficjalisty kameralnego i Marianny z domu Totzcher. Wygląda na to, że Vincenzowie zdążają do Lwowa z Moraw. Co prawda Czesław Miłosz pisze, że „Młodym w Polsce trudno umieścić Vincenza. Nazwisko jest prowansalskie”¹⁸, lecz poeci mają swoje prawa w ramach swej profesji, zwane *licentia poetica*.

Rok 1802 to ostatni rok pobytu Karola Vincenza i jego rodziny we Lwowie. Być może właściwie ocenia sytuację uniwersytetu, który ze względu na brak funduszy niedługo zostanie przeniesiony do Krakowa, toteż szuka stałego i pewnego źródła utrzymania rodziny. Czy tak było, czy też inne względy spowodowały, że już w 1803 roku schematyzm wymienia go jako pisarza gorzelnianego w Uściu Biskupim (Bischofshafen)¹⁹. Między 1803 a 1806 rokiem przenosi się, czy też zostaje przeniesiony, na stanowisko mandatariusza²⁰

18 Cz. Miłosz *La Combe, w: Stanisław Vincenz. Po stronie dialogu*, t. 1, PIW, Warszawa 1983, s. 24.

19 *Schematismus (...) 1802*, s. 114, 116: „Verwalterämter so unter keiner Direktion stehen. Nach Grodek zugetheilte Verwaltung. In Bischofshafen. Verwalter. Hr. Franz Schmid, (...) Propinazions-schreiber. Hr. Karl Vinzens”.

20 W. Kopański *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1975, s. 602: „mandatariusz pełnomocnik [...] w Austrii przed 1848 r.: urzędnik policyjno-są-

w Kamerze jaworowskiej, zarządzającej dobrami kameralnymi, a kolejne schematyzmy wymieniają go w tej roli do 1828 roku. Według schematyzmu z 1831 roku mandatariuszem w Jaworowie jest już Ferdynand Burzyk, tak więc należy przyjąć, że Karol Vincenz zakończył służbę przed wprowadzeniem na to stanowisko nowego mandatariusza. Co dziwniejsze, to brak jakichkolwiek zapisów od 1816 do 1832 roku w metrykach miasta Jaworowa, w których występowałoby nazwisko mandatariusza Vincenza. Budynek Kamery nosi numer 1, a zamieszkują w nim kolejni zarządcy: Johann Schaschek von Mezihursch, brat Franciszka, radcy gubernialnego, i Johann Jaudas, syn Jakuba, których nazwiska w księgach metrykalnych się pojawiają. Nie wydaje się więc, aby Karol Vincenz był tam w towarzystwie „dobrze umiejscowiony”, choć z innych źródeł i zaistniałych faktów wynika, że mocno i trwale.

W tym miejscu kończą się informacje na temat *pater familiae* galicyjskiej gałęzi Vincenzów, którego wspomnienia stały się zapewne kanwą opowieści Stanisława Vincenza o mandatariuszach okolic Prutu i Czeremoszu²¹. Miejsce Karola Vincenza w dokumentach kolejnych roczników administracji galicyjskiej zajmują synowie jego i Katarzyny z Mrozowskich. Pierwszym z nich jest Idzi, zapisywany w schematyzmach jako Egidiusz, który w 1833 roku wzorem ojca rozpoczyna urzędniczą karierę w dobrach kamery w Bolechowie²² od stanowiska kasjera (pisarza kasowego). Do czasu ślubu z Adolfiną z Olszewskich²³, który odbył się w 1834 roku, zdążył już awansować na kontrolera kasowego. Młodzi Vincenzowie wchodzą w miejscowe towarzystwo, czego dowodem jest zapis chrztu Emilii Schindlerówniej, córki Józefa i Barbary, której

dowy na wsi”. W opracowaniu Waleriana Kalinki *Galicja i Kraków pod panowaniem austriackim*, Księgarnia Polska, Paryż 1853, na s. 12 czytamy: „Miała szlachta prawo do jurysdykcji miejscowej w swych dobrach, ale to prawo, którego się pozbyć nie mogła, było jednym z najdolegliwszych cierni dla posiadaczy ziemskich. Opłacała mandataryusza, który działał przeciw niej, chcąc sobie zasłużyć na fawor Starostów cyrkularnych. Był mandataryusz urzędnikiem, który wszystkim miał służyć, który każdego miał prawo pociągnąć do odpowiedzialności, i któremu nikt nie ufał. Oprócz tego patent z d. 5 Czerwca 1784 oznajmił szlachcie, że jest odpowiedzialną za pokrzywdzenie poddanych przez mandataryusza lub innego ofycjalistę i że na nich tylko odwetu ma poszukiwać”. (Pisownia jak w oryginale.)

21 S. Vincenz *Na wysokiej połoninie. Prawda starowieku. Obrazy, dumy i gawędy z Wierchowiny Huculskiej*, Pogranicze, Sejny 2002, s. 469.

22 *Schematismus (...)* 1833, s. 93.

23 *Liber Copulatorum* parafii Bolechów: Bolechów (54), 8 kwietnia 1834, pan Aegidiusz Vincens, kontroler kasy kameralnej, syn Karola i Katarzyny Mrozowskiej, z miasta Bolechów, lat 33, kawaler, żeni się z panną Adolfiną de Olszewską z miasta Bolechów, córką Pawła i Józefy z Rukażeńskich, lat 15.

Adolfina Vincenzowa jest chrzestną wraz z aptekarzem Janem Schindlerem²⁴. Ci młodzi Vincenzowie są bardziej mobilni. W Bolechowie przebywają do roku 1836, a w następnym przenoszą się do Gwoźdźca w ramach instytucji zarządu kameralnego. W 1838 roku Idziego spotykamy w Kameronie w Dobromilu, gdzie zarządcą jest Johann Jaudas, znany już z Jaworowa²⁵. W roku 1841 widzimy Idziego kasjerem na Bukowinie²⁶, jak to w rodzinie Vincenzów staje się zwyczajem, w zarządzie Kamery w Żuczce. Do Bolechowa natomiast na stanowisko kasjera przychodzi brat Idziego, Franciszek Vincenz.

Franciszek, jak pozwalają stwierdzić zapisy metrykalne dotyczące jego dzieci, jest synem Karola Józefa i jego żony Rozalii Konteckiej, zapewne więc także wnukiem Józefa Karola Vincenza i Karoliny z Mrozowskich. Jest, jak się okaże, ojcem Feliksa i dziadkiem Stanisława Vincenza. Kariera zawodowa Franciszka toczy się następująco: w 1844 roku jest oficjalistą biurowym, to jest pisarzem w Peczeniżynie²⁷, w 1846 roku podobnie pisarzem w Nadworniej²⁸. W latach 1850-1851 pełni funkcję kontrolera w Komarnie²⁹. W 1852 roku widzimy go jako poborcę podatkowego w Niemirowie³⁰, skąd w 1854 roku wraca do Peczeniżyna jako poborca podatkowy³¹ i jest nim też w 1855 roku³². W latach 1856-1866 pracuje jako poborca podatkowy w Kosowie³³.

Franciszek jest zapewne pierwszym z Vincenzów, któremu przyszło zmierzyć się z problemami związanymi z naftą, choć nie z jej wydobyciem, lecz przetwórstwem. W grudniu 1890 roku ukazała się notatka prasowa:

24 *Liber Natorum* parafii Bolechów: 15/16 listopada 1834 r. chrzczona jest Emilia Schindlerówna, córka Józefa i Barbary Schindlerów.

25 *Schematismus* (...) 1838, s. 128.

26 Tamże, 1841 r., s. 129, 141.

27 *Provinzial – Handbuch der Königreiche Galizien und Lodomerien. Für das Jahr 1844*, Lemberg, s. 136, 162.

28 Tamże, 1846 r., s. 134, 158.

29 Tamże, 1850 r., s. 91, 148, 200; 1851 r., s. 150, 208, 226.

30 Tamże, 1852 r., s. 137, 196, 214.

31 Tamże, 1854 r., s. 142, 198, 222.

32 *Handbuch des Lemberger Statthaltereigebietes in Galizien für das Jahr 1855*, Lemberg, s. 167, 184.

33 Tamże, 1856 r., s. 66; 1867 r., s. 65; 1859 r., s. 51; 1861 r., s. 43; 1862 r., s. 54; 1863 r., s. 54; 1864 r., s. 58; 1865 r., s. 58; 1866 r., s. 57.

Z Kołomyi donoszą nam: Dnia 10 bm. wybuchł groźny pożar w rafinerji nafty p. Franciszka Vincenza w Sopowie pod Kołomyją. Ogień powstał w rektyfikarni nafty i po bardzo krótkim czasie budynek ten dwupiętrowy spłonął do szczytu. [...] Spaliły się znaczne zapasy nafty, parafiny i olejów mineralnych, mieszczące się w zbiornikach, w głównej części asekurowane. O ratunku sikawkami prawie mowy nie było, głównem zadaniem ratujących było utworzenie nasypów z piasku i szutru, aby zapobiedz szerzeniu się płynącej i palącej się nafty.³⁴

Szkoda, aczkolwiek poważna, została zapewne w części pokryta przez wspomniane ubezpieczenie, instalacje odbudowane, produkcja wznowiona. Zaświadcza o tym obecność Vincenza jako jednego z najpoważniejszych fabrykantów na poufnej naradzie związku galicyjskich destylatorów ropy w lwowskim hotelu Georg w marcu 1892 roku. Przedmiotem obrad było wypracowanie porozumienia w kwestii produkcji i zbytu produktów jako próba reakcji na utworzenie austriackiego kartelu destylatorów ropy naftowej³⁵. Interesy Vincenza rozwijały się pomyślnie, choć nie bez przeszkód, skoro zmuszony był wytoczyć sprawę sądową w 1893 roku przeciw dłużnikowi o kwotę 600 zł w sądzie obwodowym w Kołomyi³⁶.

Skoro znamy już przebieg kariery Franciszka Vincenza i mamy możliwość dostępu do metryk urodzenia w parafii Kosów, to skorzystamy z wiedzy w nich zawartej. Przekaz metrykalny, aczkolwiek bardzo cenny, jest jednak wtórny. W związku z tym pominąłem nieistotne dla niniejszego opracowania osoby niezwiązane rodzinnie z Vincenzami, tj. rodziców chrzestnych, akuszerki, a także duchownych, którzy sakramentu udzielili. Wszystkie metryki podają jako miejsce urodzenia nowochrzczonych Kosów o numerze konskrypcyjnym 330. W domu tym przyszła na świat co najmniej czwórka dzieci

34 „Kurier Lwowski” 1890 nr 291, s. 4, pisownia jak w oryginale; „Gazeta Narodowa” 1890 nr 291, s. 2, przedruk.

35 „Kurier Lwowski” 1892 nr 70, s. 1: „Z uczestniczących fabrykantów wymienimy: pp. St. Szczepanowskiego (destylarnia Pecznizyn), Efroima Schreiera i Goldhammera (fabryki w Kołomyi, Drohobyczu i Jaśle), dr. Schönberna (Libusza), dra Fedorowicza (Ropa), Fibicha, Pieniążka i Wachala (Chorkówka i Lipinki), Vincenza (Sopów) [...]”.

36 „Gazeta Lwowska” 1893 nr 129, s. 10: „L.7884; C. k. Sąd obw. w Kołomyi w sprawie wekslowej Fr. Vincenza przeciw Leibie Renesa pto 600 zł. a. w. ustanowił kuratorem dla pozwanego, z miejsca pobytu niewiadomego Leiby Renesa adw. dr. p. Trachtenberga z substytucją adw. dr. P. Freudenberga i doręczył pierwszemu nakaz zapłaty z dnia 20 maja 1893 l. 7884. [...] Kołomyja, dnia 20 maja 1893”.

Franciszka i Elżbiety z Kluczyńskich. 7 czerwca rodzi się, a 11 czerwca 1858 roku ochrzczony zostaje Antoni Robert Vincenz, syn Franciszka Vincenza, prefekta c.k. urzędu podatkowego w Kosowie, i Elżbiety, córki Aleksandra Kluczyńskiego, dziedzica z Działkowic³⁷, oraz Anny z domu Torosiewicz³⁸. Chrzestną była Petronella Torosiewicz, żona dzierżawcy z Kosowa.

26 marca urodził się, a 29 marca 1860 roku został ochrzczony Karol Emanuel, którego ojciec Franciszek Vincenz, syn Karola Vincenza, sędziego politycznego w c.k. dobrach kameralnych Jaworów, i Rozalii z domu Konteckiej, jest zapisany jako prefekt c.k. urzędu podatkowego w Kosowie. Matką jest Elżbieta, córka Aleksandra Kluczyńskiego, dzierżawcy Działkowic oraz Anny z domu Torosiewicz. Chrzestnym był Piotr Kluczyński, poborca dochodów saliny kosowskiej. 6 września 1863 roku przysła na świat, a 10 września ochrzczona została Elżbieta Regina, córka Franciszka i Elżbiety Vincenzów. Obowiązki chrzestnego sprawował Jan Torosiewicz. Kolejny potomek tychże rodziców, Jan Ludwik, urodził się 18, a ochrzczony został 19 sierpnia 1865 roku³⁹.

Niestety nie jest znana metryka chrztu Feliksa Vincenza, ojca Stanisława, który miał się urodzić w 1854 roku⁴⁰, lecz można przypuszczać, że nastąpiło to w Peczeniżynie. Mirosława Ołdakowska-Kuflowa podaje, że w Młodziatynie. Na szczęście metryki Przybyłowskich z Krzyworówni, w tym matki Stanisława Vincenza, są mi znane. Zuzanna Zofia dwojga imion Przybyłowska, urodzona 15 maja 1864 roku we dworze w Krzyworówni, ochrzczona 19 maja, była córką Stanisława Przybyłowskiego⁴¹, właściciela dóbr Krzyworównia,

37 *Skorowidz wszystkich miejscowości położonych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi, jakoteż w wielkim księstwie Krakowskiem i księstwie Bukowińskiem*, Lwów 1855, s. 51: Dziadkowce, wieś, obwód Kołomyja, parafie rzymskokatolicka i greckokatolicka, właściciel Mikołaj Torosiewicz (w innych spisach z dopiskiem: Rit. V.). Jak podają metryki AGAD, w 1853 r. wieś Dziadkowce vel Dziadkowce weszła w skład parafii katolickiej, utworzonej na przedmieściu Marjówka (Mariahif), wydzielonej z parafii miejskiej w Kołomyi.

38 L. Theodorowicz *Nieco o heraldyce i rodach Ormian polskich*, nakładem autora, Lwów 1925, s. 15: „Torosiewicz h. własnego, szlachta mołdawska (poświadczona w Jassach 1 maja 1812 r.). Teodor, Bogdan, Ignacy i Józef, synowie Augustyna, syna Teodora ind. 28 grudnia 1812 r.”

39 Internet, www.stankiewiczze.com: Wypisy wybranych aktów ślubów, aktów urodzenia i zgonów w Rożnowie (Rożnów) oraz z Nowosielicy, Dżurowa (Dżurów), Kut (Kuty, Kuty), Kosowa (Kosów, Kossów), Sniatynia, Zabłotowa na Huculszczyźnie i Pokuciu [...], spisał/tłumaczył Jacek Piotr Hucuł-Stróżewski (styczeń 2014).

40 J. Pięszczachowicz *Stanisław Vincenz...*, s. 10.

41 Internet, AGAD: Stanisławów (118), dnia 6 października 1838 r. urodził się, a 14 października 1838 r. został ochrzczony Stanisław Marian dwojga imion Przybyłowski, syn Mficy Dni Wojciecha

i Otylii Wassilko. Jej dziadami po mieczu byli: Wojciech Przybyłowski, syn Józefa⁴², doktor obojga praw i adwokat prowincjonalny ze Stanisławowa, oraz Zuzanna z domu Jabłońska. Dziadami macierzystymi Zuzanny byli: Jan Wassilko, dzierżawca wsi Panka na Bukowinie, i Pulcheria z domu Kałmucka. Tamże 26 sierpnia 1865 roku urodził się brat Zuzanny, Władysław Wojciech Stanisław trojga imion Przybyłowski⁴³. Przybyłowscy z Krzyworówni szlachtą nie byli, nie znajdziemy ich nazwiska w *Poczcie szlachty galicyjskiej i bukowińskiej* z 1857 roku, Krzyworównia⁴⁴ nie była ich wioską dziedziczną, lecz uzyskaną na drodze zakupu od jej poprzedniego właściciela, którym był Wojciech Bachmiński⁴⁵, lub od jego spadkobierców, przed rokiem 1855. Tadeusz Wojciech Bachmiński był posiadaczem trzech wsi w cyrkułe kołomyjskim co najmniej od 1823 roku i członkiem Stanów galicyjskich. Swoje pochodzenie szlacheckie udowodnił w 1782 roku w sądzie ziemskim lwowskim⁴⁶.

Według spisu z 1868 roku część Krzyworówni, która stanowiła majątek Wojciecha i Zofii Przybyłowskich, określana jako wielka własność ziemska czy też tabularna, składała się z 31 morgów niższoaustrackich gruntu ornego, 45 morgów łąk i ogrodów, 319 morgów pastwisk i 3241 morgów lasów⁴⁷. Tak

Przybyłowskiego, doktora obojga praw, adwokata prowincjonalnego i Zuzanny Jabłońskiej. Chrzestni rodzice: Mfcus Dnus Marian Obertyński Haeres Bonorum Terrestri, Anna de Agop-sowicz, Józef Gabriel Eques de Szeptycki Haeres Bonor, Rozalia de Bogdanowicz, Roman Eques Chełmicki, Maria Obertyńska (styczeń 2014).

42 Internet, www.stankiewiczze.com: Wypisy wybranych aktów ślubów..., aktów urodzenia i zgonów w Rożnowie (Rożnów) oraz z Nowosielscy, Dżurowa (Dżurów), Kut (Kuty, Kutty), Kosowa (Kosów, Kossów), Sniatynia, Zabłotowa na Huculszczyźnie i Pokuciu [...], spisał/tłumaczył Jacek Piotr Hucuł-Stróżewski [...]: Kosów (1) dwór, 5 sierpnia 1810 r., M. D. Józef Przybyłowski, ekonom z Krzyworówni, kawaler lat 26, żeni się z M. D. Katarzyną Makowiecką, wdową, lat 32 (styczeń 2014).

43 Tamże (styczeń 2014).

44 *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, t. 4, nakładem Władysława Walewskiego, Warszawa 1883, s. 810: Krzyworównia, wieś huculska, pow. kossowski, o 9,4 km od Żabiego, ma cerkiew greko-katolicką, 1833 mieszkańców w gminie, a 17 na obszarze dworskim.

45 Internet, www.stankiewiczze.com: Wypisy wybranych aktów ślubów..., Rożnów, 19 sierpnia 1823 r., nr domu 1 (dwór), narzeczony Wojciech Bachmiński, właściciel dóbr Strylcze (par. Strylcze, cyrkuł Kołomyja), Krzyworównia (par. Krzyworównia, cyrkuł Kołomyja) i Kopaczyńce (parafia Kopaczyńce, cyrkuł Kołomyja), lat 60, wdowiec. Narzeczona: Helena Kozłowska, córka Wojciecha i Anny (z domu) de Kuczyński, właścicieli Rożnowa, lat 24, panna (styczeń 2014).

46 A. Boniecki *Herbarz polski*, cz. I, Wydawnictwo Gebethner i Wolff, Warszawa 1899, s. 64.

47 *Skorowidz wszystkich miejscowości...*, Lwów 1868, s. 102.

więc o jej wartości decydowały: półtora tysiąca hektarów liczący las i pastwiska. Stąd to ukochany dziadek Stanisława Vincenza, Stanisław Przybyłowski, wyruszał do Kosowa:

Urząd honorowy marszałka powiatu, piastowany przez dziedzica, związany był z siedzibą powiatu – miasteczkiem Kosowem. [...] Skoro tylko zjawił się marszałek, dziesiątki interesantów z różnych stanów się zgłaszało [...]. Urzędowanie trwało kilka dni.⁴⁸

I zapewne przytoczona tu we fragmencie opowieść jest jak najbardziej prawdziwa, poza przypisaniem mu funkcji marszałka, choćby honorowego. Dla uzasadnienia tej opinii postaram się odtworzyć karierę urzędniczą Stanisława Przybyłowskiego.

Po raz pierwszy Stanisław Przybyłowski pojawia się w schematyzmie galicyjskim w roku 1871, a więc w wieku 33 lat, jako dzierżawca dóbr, w roli zastępcy członka c.k. powiatowej komisji szacunkowej w Kossowie⁴⁹. W roku 1872 pełni tę samą funkcję, ale jest określony jako przełożony obszaru dworskiego. Jest także zastępcą członka wydziału powiatowego Rady powiatowej w Kossowie⁵⁰. Wkrótce, bo w 1875 roku, jest już członkiem, a nie zastępcą członka c.k. powiatowej komisji szacunkowej, co więcej – uzyskuje stanowisko członka wydziału Rady powiatowej w Kossowie⁵¹. W 1886 roku reprezentuje wielką własność ziemską z powiatu kossowskiego jako członek Rady powiatowej w Kossowie⁵². W roku 1897, pozostając szacownikiem sądowym sądu w Kołomyi, pełni funkcję prezesa wydziału powiatowego Rady powiatowej w Kossowie⁵³, co zapewne stanowiło asumpt do przypisania mu na stałe tytułu „honorowego marszałka powiatu”. Jest członkiem kossowskiej Rady szkolnej powiatowej. Działa też w ramach członkostwa czynnego w oddziale śniatyńsko-kossowsko-horodelsko-kołomyjskim, czyli pokuckim, Towarzystwa Gospodarskiego we

48 S. Vincenz *Na wysokiej połoninie*, cz. III: *Barwinkowy wianek*, Pax, Warszawa 1983, s. 508–509.

49 *Szematyzm królestwa Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim na rok 1871*, Lwów, s. 215.

50 Tamże, 1872 r., s. 217, 255, 256.

51 Tamże, 1875 r., s. 237, 277.

52 Tamże, 1886 r., s. 230.

53 Tamże, 1897 r., s. 83, 256, 465, 644.

Lwowie. W 1899 roku Stanisław Przybyłowski z Krzyworówni jest „znawcą dla oceniania większych dóbr gospodarstwa rolniczego i leśnego”⁵⁴. Jego zięć, Feliks Vincenz, doktor medycyny, już od 1896 roku był „znawcą dla oceniania realności z większymi zakładami przemysłowymi dla całego okręgu c.k. sądu obwod. w Kołomyi”⁵⁵. Zatem Feliks Vincenz nie „zajmował się głównie wydobywaniem ropy naftowej”⁵⁶, ale, jak wykazują źródła, prowadził rozległą i różnorodną działalność.

Od tej pory Przybyłowscy i Vincenzowie mają realny wpływ na obrót nieruchomościami w c.k. okręgu sądu obwodowego w Kołomyi i kształtowanie się ich cen⁵⁷. Tak też widzę jedną z ról Feliksa Vincenza jako pioniera przemysłu naftowego. W gospodarce wolnorynkowej jest to pozycja nie do przecenienia, gdyż cena nieruchomości jest integralną częścią kosztów wydobycia ropy naftowej, z której wytwarzano trzy gatunki nafty o poetyckich nazwach: „1) nafta cesarska bezbarwna (Wather – withe), 2) nafta salonowa (Standard – withe), tudzież 3) nafta zapalna, barwy żółtej, o nieco niższej temperaturze zapłonięcia, używana tylko w Galicji i na Węgrzech”⁵⁸. A właśnie zaczęło się „dziać”, jak opisuje Franciszek Bujak:

54 Tamże, 1899 r., s. 88.

55 Tamże, 1892, s. 514: „Służba zdrowia, doktorowie medycyny, powiat kołomyjski – Feliks Vincenz, Peczeniżyn”. Wpisy tej samej treści znajdują się również w szematyzmach: 1894 r., s. 515; 1896 r., s. 516; 1897 r., s. 516; 1898 r., s. 627. W szematyzmach od roku 1896 znajdują się informacje: „Znawcy dla oceniania realności z większymi zakładami przemysłowymi dla całego okręgu c.k. sądu obwod. w Kołomyi: [...] Vincenz Feliks, Słoboda rungur. [...]”, np. 1896 r., s. 516, 1897 r., s. 516, 1898 r., s. 627. Od roku 1899 wpisany jest jako znawca dla oceniania realności z przedsiębiorstwem górniczym: 1899 r., s. 88, 1900 r., s. 89, aż do roku 1914.

56 M. Ołdakowska-Kuflowa *Stanisław Vincenz: pisarz, humanista...*, s. 20.

57 F. Bujak *Galicia*, t. 2: *Leśnictwo, górnictwo, przemysł*, Nakładem Księgarni H. Altenberga, Lwów 1910, reprint Libra 2014, s. 158-159: „Stosunki prawne. Nafta została w roku 1810 ogłoszona przez rząd za regale, ale zaraz rozporządzenie to cofnięto, a nafta uznana za przynależność własności gruntowej. Ustawa górnicza w r. 1854 wliczyła żywice ziemne (bitumina) do minerałów zastrzeżonych podlegających systemowi nadań górniczych, czyli należących do regale górniczego. Właściciele ziemscy w okolicach naftonośnych zaprotestowali energicznie przeciw wyłączeniu. Wskutek uchwały sejmu galicyjskiego rząd w 1862 r. uznał naftę za minerał wolny (należący do właściciela gruntu), a w roku 1865 zaliczył także wosk ziemny do tej kategorii. [...] Wreszcie w 1884 r. przyszła do skutku ustawa państwowa (jako ramowa) i zaraz po niej ustawa krajowa, regulująca prawne i techniczne stosunki dobywania wosku ziemnego i ropy z zachowaniem ich przynależności do gruntu”.

58 Tamże, s. 145.

Kiedy za rentowne uważano studnie, które dawały po 5 q dziennie, rozpoczął swą działalność w kraju Stanisław Szczepanowski⁵⁹, odkrywając w r. 1885 pod Kołomyją Słobodę Rungurską, gdzie produkcja dzienna szybu podniosła się na 150 – 250 q. Powodzenie Szczepanowskiego wywołało gorączkę naftową, której zawdzięczają powstanie kopalnie koło Krosna: Wietrzno, Równe (1888 r.) a następnie Potok (1891 r.), z których gazy same wyrzucają obfitą ropę.⁶⁰

W „gorączce naftowej” uczestniczy także Feliks Vincenz. „Kurier Lwowski” we wrześniu 1886 roku informuje ze Słobody Rungurskiej, że wiercenia dla p. Stengla, Polaka zamieszkałego w Dreźnie, „prowadzi znany tutejszy przedsiębiorca p. F. Vincenz”⁶¹. Po kilkudziesięciu latach osiągnięcia i zdobyte przez niego doświadczenie skwitowano pozytywnie w „Rzeczpospolitej” w 1923 roku, pisząc:

z wymienionych osób [Szczepanowski i inni – przyp. B.A.B.] żyje jeszcze tylko p. Feliks Vincenz, który mieszka stale w Słobodzie i wspomina dawną świetność Słobody, pewny jej świetnej przyszłości. Dom państwa Vincenzów zawsze gościnny dla wszystkich turystów i „łazików”, znany jest starym nafciarzom tak, że nie potrzebują go rekomendować.⁶²

Jedną z ostatnich zapewne informacji prasowych o Feliksie Vincenzie dotyczy jego udziału w uroczystości jubileuszu 75-lecia kołomyjskiego gimnazjum. Osiedziesięciodwuletni Feliks przybył tam z synem Stanisławem. Pomyłono jednak jego imię, zmieniając je na Kazimierz. Treść nie pozostawia złudzeń, że to właśnie Feliks:

To pan Kazimierz Vincenz, ojciec znakomitego autora „Na wysokiej poloninie” Stanisława Vincenza, jeden najstarszych uczniów kołomyjskiego

59 Internet, AGAD, metryki: Lwów (56), 16 czerwca 1881, Dnus Stanisław Antoni dwojga imion Szczepanowski possessor Kop(alni) nafty, urodzony w Kościanach w zaborze pruskim (poznańskie), zamieszkały w Słobach obwód Kołomyja, syn Władysława i Wandy Heleny z Peplińskich, kawaler lat 34, żeni się z Dną Heleną Karoliną Antoniną trojga imion Wolską, urodzoną we Lwowie, córką Franciszka i Florentyny Wolskich, panną lat 23 (styczeń 2014).

60 F. Bujak *Galicja*, t. 2: *Leśnictwo...*, s. 98.

61 „Kurier Lwowski” 1886 nr 251, s. 2.

62 M. Minasewicz *Kolebka polskiej nafty*, „Rzeczpospolita” 1923 nr 191, s. 4.

gimnazjum. Obok jego syn Stanisław, również wychowanek gimnazjum, żywo rozmawiając z dawno niewidzianymi kolegami.⁶³

Wydaje się rzeczą słuszną podsumować niniejszy przyczynek do biografii autora *Barwinkowego wianka* stwierdzeniem, że do licznych odniesień do najdawniejszej genealogii, zawartych w tej i w innych częściach cyklu *Na wysokiej połoninie*, trzeba podchodzić z rezerwą, w kategoriach arkadyjskiego mitu – tak jak potraktowana została Huculszczyzna i ludzie ją ożywiający. Na tym też zakończy artykuł, gdyż rodziny Wassilków⁶⁴, szlachty bukowińskiej z Panki, Lukawetu i Berhometu nad Seretem, ani Kałmuckich, bukowińskich właścicieli ziemskich, nie są przedmiotem niniejszego opracowania. Są to żeńskie linie przodków Stanisława Vincenza, doprowadzające do gospodarza mołdawskiego Stefana, zwanego u nas Petryczeką⁶⁵, który ze swymi siostrzeńcami i spadkobiercami został przyjęty w poczet indygenów Rzeczypospolitej.

Abstract

Bogusław Andrzej Baczyński

INDEPENDENT SCHOLAR

The Galician-Lodomerian Line of the Vincenz Family

Baczyński offers a contribution to the biography of the Polish writer Stanisław Vincenz (1888-1971). Drawing on sources such as parish records, documents produced by Austrian authorities in Galicia and source publications from the period, he presents a part of the writer's genealogy in as much detail as can be determined at present. The earliest piece of information about Karol Vincenz, an ancestor of Stanisław, dates from 3 April 1786 and can be found in the parish register of the Catholic Church in Lviv. Baczyński portrays a few ancestors and relatives on the writer's maternal and paternal sides. This information sheds light on genealogical motifs in Vincenz's work, especially in the tetralogy *Na wysokiej połoninie* [*On the High Uplands*].

Keywords

Karol Vincenz, Franciszek Vincenz, Feliks Vincenz, Stanisław Vincenz, *Na wysokiej połoninie*

63 „Chwila” 1936 nr 646, s. 10.

64 E. Biedrzycki *Historia Polaków na Bukowinie*, PWM, Warszawa–Kraków 1973, s. 18.

65 I. Czamańska *Rumuńska imigracja polityczna w Polsce XVII wieku*, w: „Balcanica Posnaniensia” 1993 t. 6, s. 18.